

Jest jasne, iż tego rodzaju ujęcie zagadnienia jest jeszcze niepełne i niedoskonałe. W świetle nauki św. Pawła dziś już wiemy, że wolnym i zbawionym staje się człowiek nie przez siódmy i pięćdziesiąty rok, ani przez zachowanie tych czy innych szczegółowych przepisów, ale przez wezwanie Pana²⁷. W I liście do Koryntian Apostoł narodów tak pisze: *Niczym jest zarówno obrzezanie jak i nieobrzezanie, ale ważne jest tylko zachowanie przykazań Bożych ...Nie będziecie więc niewolnikami ludzi... Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyti ...Niech każdy przeto trwa u Boga w tym stanie, w jakim został powołany (7, 19. 23. 24).*

Niezależnie od takiego ujęcia zagadnienia, ważny jest jeszcze jeden aspekt sprawy: Czy wprowadzenie roku jubileuszowego w Izraelu nie miało na względzie jeszcze jakiegoś głębszego celu, a mianowicie przygotowania na przyjście Mesjasza? Czy prorocy nie chcieli przez rok jubileuszowy to właśnie osiągnąć, aby zwrócić wszystkim uwagę na Tego, który przyjdzie, i który zainauguruje właściwy jubileusz: odpuszczenie grzechów i autentyczne pojednanie z Bogiem, a w końcu On sam będzie dla nas wieczystym jubileuszem?

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

O. Hugolin Langkammer

MĘKA JEZUSA WEDŁUG MARKA — OBJAWIENIEM SYNOSTWA BOŻEGO JEZUSA

(Przyczynek do teologii Męki Pańskiej)

Znamienny tytuł, który Marek stawia nad swoją Ewangelią „początek Ewangelii Jezusa Chrystusa Syna Bożego (1, 1) obejmuje całość tego dzieła. A więc słowa i czyny Jezusa, Jego mękę i zmartwychwstanie. Aklamacja „Syn Boży” przysługująca Jezusowi już za życia nie tylko stanowi hasło programowe markowego pisma, lecz także decyduje o konstrukcji i planie jego Ewangelii. Dwukrotnie Bóg w ten sposób proklamuje Jezusa (1, 11; 9, 7) a raz człowiek, mianowicie setnik pod krzyżem, wyznaje że Jezus jest Synem Bożym (15, 31).

Gdy się weźmie pod uwagę bardzo ogólny podział Mk na trzy części: 1, 9—8, 26; 8, 27—10, 52 oraz 11, 1—16, 8 można zauważyć, że pierwsze dwie proklamacje są decydujące dla pierwszej i drugiej sekcji a trzecia posiada swoją wymowę dla ostatniej części.

²⁷ Por. E. Zolli, art. cyt. kol. 677.

Wybraństwo Boże ogłoszone przy chrzcie równa się zadaniu, które Bóg zleca swojemu Synowi. Jezus ma się objawić jako Syn Boży. W ten sposób objawi równocześnie Boga i tajemnicę Jego królestwa.

Jezus spełnia to zadanie. Głosi Ewangelię (1, 14. 15; por. 1, 38. 39); woła uczniów do naśladowania Go (1, 16—20); z ich grupy wybiera dwunastu (1, 13—19), celem misji (6, 7—13); wreszcie Jezus ujawnia Swoją „moc” w słowie i w czynie (1, 22. 27; 2, 10).

Pierwsza część Ewangelii podzielona na trzy mniejsze partie na to do siebie, że każda z nich rozpoczyna się sumaryczną relacją o działalności Jezusa oraz powołaniem uczniów względnie ich posłanie a kończy się stwierdzeniem odrzucenia Jezusa (1, 14—3, 6; 3, 7—6, 6a; 6, 6b—8, 26). Okazuje się że ani lud, ani przeciwnicy Jezusa a nawet uczniowie nie pojęli tajemnicy Jego osoby, w której objawia się moc i autorytet Syna Bożego.

Druga proklamacja synostwa Bożego Jezusa ma miejsce na górze przemienienia (9, 2—8). Podczas gdy w scenie przy chrzcie głos Boży wraca się w mowie bezpośredniej do Jezusa w opisie przemienienia Bóg mówi o swoim umiłowanym Synu w stylu trzeciej osoby. Przy chrzcie Jezus od Ojca został powołany do swojej misji, obecnie zaś Bóg przemawia do ludzkości, konkretnie do wybranych uczniów. Akcent spoczywa na nakazie „słuchania” Jezusa. Motyw „słuchania” wprowadza druga część Ewangelii¹.

Otwiera ją wyznanie Piotra (8, 27—30). Jezus nie odrzuca wprawdzie mesjańskiej proklamacji Piotra *Ty jesteś Chrystus* (8, 29) ale ją koryguje wskazując na istotę pojęcia mesjasza. Korektę tę stanowi pierwsza zapowiedź męki (8, 31). Dwie następne zapowiedzi męki (9, 30—32; 10, 32—34) znajdują się w drugiej części Mk i wywierają decydujące piętno na naukę Jezusa, skierowaną w pierwszym rzędzie do uczniów (por. głównie 9, 31). W pierwszej części Ewangelii Jezus nauczał przede wszystkim lud.

Druga część Mk wskazuje także na istotę „słuchania” Jezusa. Chodzi o „pójście za Nim” (8, 34; 9, 38; 19, 21. 28. 32. 52). Pierwszą część zakończył opis uzdrowienia niewidomego (8, 22—26). Również drugą część zamyka fragment poświęcony uzdrowieniu niewidomego (10, 46—52). Ten ostatni jednak „idzie” za Jezusem (10, 52).

Wreszcie trzecia część. Tu setnik wyznaje: *prawdziwie ten człowiek był Synem Bożym*” (15, 39). Znając adresatów Mk i przeznaczenie jego Ewangelii, świadectwo poganina ma tym większe znaczenie. Jeśli owe „prawdziwie” można potraktować na równi z liturgiczną akklamacją „Amen”, setnik nie potwierdza tylko to co widział, lecz jego świadectwo o synostwie Bożym Jezusa przeradza się w osobiste przekonanie i jest aktem głębokiej wiary.

¹ Por. H. Zimmermann, *Jesus Christus, Geschichte und Verkündigung*, Stuttgart, 1973, 260.

Zwróćmy jednak uwagę na moment czasowy tego wyznania. Miało ono miejsce po śmierci Jezusa. Znaczy to, że człowiek może dopiero w całej pełni zrozumieć Jezusa, gdy bacznie śledzi całe Jego życie łącznie z dramatyczną śmiercią. Setnik był tylko świadkiem śmierci. Czytelnik Mk natomiast staje się świadkiem całej Ewangelii Jezusa Chrystusa Syna Bożego.

Trzecia część Mk rozpoczyna opis uroczystego wejścia Jezusa do stolicy judaizmu (11, 1—11). W Jerozolimie miejsce męki i śmierć Jezusa. W drugiej części Mk trzy zapowiedzi męki przygotowały czytelnika na ten smutny epilog życia Jezusa.

Opis wejścia do Jerozolimy zawiera również aklamację. Składa się na nią znany śpiew wiwatującego ludu: *Hosanna* (11, 9. 10). Tłumy, które wówczas składały Jezusowi hołd i w nim widziały początek ery mesjańskiego królestwa, nie rozumiały istoty tego wydarzenia.

Ujawnia to wyraźnie scena oczyszczenia świątyni (11, 15—15), którą ewangelista zaopatrzył w odpowiednie wprowadzenie (przekleście figowca 11, 12—14) i zakończenie (rozmowa Jezusa z uczniami o uschniętym drzewie figowym 11, 20—25). Niezrozumienie tajemnicy Jezusa i istoty mesjanizmu Marek jeszcze dobitniej ilustruje w dyskusjach, które Jezus przeprowadza w „wielkim tygodniu” z przedstawicielami ówczesnego judaizmu. Reprezentanci Wysokiej Rady kwestionują autorytet Jezusa (11, 27—33); faryzeusza zadawają podchwytliwie pytania w sprawie płacenia podatków (12, 13—17); saduceusze celem ośmieszenia Jezusa poruszają przed Nim kwestię zmartwychwstania (12, 18—27); w końcu temat największego przykazania w prawie, rzetelnie zainicjowany przez jednego z faryzeuszów (12, 18—27).

Przypowieść o przewrotnych winiarzach (12, 1—12) włączona przez ewangelistę w tok dysput Jezusa z reprezentantami judaizmu ujawnia wprawdzie, że Jezusowe słowa docierają do ich świadomości, ale decydujący przeskok od zrozumienia do przekonania i wiary w Jezusa zależy jest od innych jeszcze czynników. Brak dobrej woli i wiary sprowadza ich do zdecydowanego kroku wydania Jezusa (12, 12).

Mk 13, rozdział poświęcony problemowi paruzji Syna Człowieczego, można w pewnym sensie potraktować jako „mowę pożegnalną” Jezusa przed swoją męką. Po niej następuje już opis męki. W nim niezrozumienie Jezusa i opuszczenie Go nabiera szczególnego zabarwienia. Na razie o losie Jezusa nie decyduje lud. Wodzowie ludu zamierzają Jezusa wydać w ręce pogan (14, 1). Przychodzi im z pomocą jeden „z dwunastu” (14, 10). Trzej uczniowie, będący świadkami chwały Jezusa w ogródcu, nie są w stanie czuwać z Jezusem nawet przez jedną godzinę (14, 37). Co więcej, Piotr zapiera się Jezusa (14, 66—71). Stało się tak jak Jezus przepowiedział. Opuszczają Go wszyscy uczniowie (14, 27). Głośne wołanie Jezusa na krzyżu: *Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił* (15, 34) jest najbardziej

wymownym świadectwem opuszczenia i samotności Jezusa w spełnieniu woli Bożej aż do śmierci.

Ewangelia Marka koncentruje się wokół męki Jezusa i do niej zdąża.

Jeśli Mk jest Ewangelią Jezusa Syna Bożego, to męka Jezusa w szczególny sposób jest objawieniem synostwa Bożego Jezusa².

Rzeczywiście z chwilą, kiedy Jezus przed Wysoką Radą wyznaje swoje synostwo Boże, rozpoczyna się Jego droga krzyża prowadząca do śmierci. Epizod namaszczenia Jezusa w Betanii stoi na początku opisu męki. W nim ewangelista wyraźnie ujawnia związek tego namaszczenia z pogrzebem Jezusa. Na końcu historii męki zjawiają się ponownie niewiasty noszące się z zamiarem namaszczenia ciała Jezusa.

Kerygmatyczny charakter markowego opisu męki podkreślają również trzy oddzielne grupy tematyczne poświęcone zasadniczym motywom najstarszej wieści o zmartwychwstaniu (1 Kor 15, 3b—5), mianowicie śmierci krzyżowej, pogrzebowi i zmartwychwstaniu. Również opis ustanowienia Eucharystii łączy się opisem Marka ściśle z męką Jezusa. Przez to pierwotne liturgiczne siedlisko w życiu Eucharystii nabiera nowych cech i znaczenia. Eucharystia odtąd staje się znakiem oczekiwania paruzji i wyrazem śmierci Jezusa (14, 25)³.

Ewangelia Marka to księga tajemniczych epifanii Syna Bożego zaznaczających się w szczególny sposób przez kontrast wywołany ukryciem się Jezusa i objawieniem⁴.

Syn Boży posłusznie kroczy drogą uniżenia wyznaczoną mu przez Ojca (14, 21). Jezus jest Synem Człowieczym, który zostanie wydany w ręce ludzi (9, 31; 14, 41). Posiada świadomość czekającej go męki i ją zapowiada. Nawet szczegóły związane z męką są Jezusowi znane. Motyw ten ujawniają epizod znalezienia wieczernika (14, 13—15), zapowiada. Nawet szczegóły związane z męką są Jezusowi znane. Motyw ten ujawniają epizod znalezienia wieczernika (14, 13—15), zapowiedź zdrady Judasza (w. 18), ucieczki uczniów (w. 27) zaparcie się Piotra i nadejścia zdrajcy w Getsemani (w. 42). Wiedza Jezusa obejmuje także wydarzenia leżące poza męką. Zmartwychwstanie i ponowne zgromadzenie się uczniów (14, 28; 16, 7), paruzję (14, 62) i zniszczenie świątyni (14, 58). Nie znaczy to, że poprzez zapowiedź zmartwychwstania męka Jezusa staje się czymś drugorzędnym i etapem przejściowym w historii zbawienia. Właśnie na krzyżu i poprzez krzyż dokonuje się decydujące objawienie Syna Bożego. Jeszcze zmartwych-

² Myśli te rozwija także G. Schneider, *Die Passion Jesu nach den drei älteren Evangelien*, München 1973, 155—159.

³ Związek z męką Jezusa podkreśla już wcześniej 1 Kor 12, 23; *w no-cy, w której był wydany...*

⁴ W. Trilling, *Die Passion Jesu in der Darstellung der synoptischen Evangelien*, w: *Lebendiges Zeugnis*, zes. 1 (1966) 28—46, szczeg. 30—34.

wstały to nikt inny jak Jezus ukrzyżowany (16, 6). Motyw unieżenia i wywyższenia stanowią więc nierozzerwalną całość. Zasadniczą dla niej jest ów kontrast, który Marek rozpatrytuje jeszcze w inny sposób i na innym tle. Zaliczyć tu trzeba sceny dla których motyw Jezusa jako „król Żydów” ma decydujące znaczenie. Jezus jest faktycznie Synem Dawida i Królem Żydów, jakkolwiek Żydzi niewierzący w Jezusa tej rzeczywistości, którą tekst zakłada, nie traktują poważnie. Jako Syn Dawida Jezus uzdrawia chorych i naucza lud. Na krzyżu Jezus staje się królem Żydów.

Właściwy opis męki, a jeszcze ściślej sekcja ukrzyżowania i śmierci Jezusa, bardziej referuje to, co się stało, niż sili się na szczególną interpretację teologiczną tych wydarzeń w sensie określenia śmierci Jezusa jako zadośćuczynienia, ja kto czyni 10, 45 oraz 14, 24. Dla opisu męki ważne jest, że zasłona świątyni się przerywa, a to jest symbol początku nieuniknionego już końca świątyni. Nowa świątynia — Kościół otworzy swoje podwoje także dla pogan. W tym kontekście wyznanie poganina pod krzyżem (15, 38n) ma swoją szczególną wymowę. Niewiara Żydów poniosła całkowitą klęskę. Ona to Żydom włożyła w usta bluźnierczą zachętę, by Jezus okazał swoją moc zstępując z krzyża (15, 29—32). A właśnie na krzyżu Jezus spełnia wolę Bożą. Opuszczony przez wszystkich, a nawet przez Boga, odnosi zwycięstwo i objawia swoje Bóstwo.

Krzyż jest punktem kulminacyjnym męki Jezusa i posiada z nią ścisły związek. Sam opis ukrzyżowania przeplatany wymową Psalmów lamentacyjnych bez wyraźnej aluzji do nich w ten sposób wyraża charakter zbawczy męki Jezusa. Nadto jednak Marek na trzech miejscach wskazuje wyraźnie na to, że Jezus podejmujący mękę spełnia wolę Bożą wyrażoną w Piśmie. Logion Jezusa w Mk 14, 21: *Syn Człowieczy odchodzi jak o Nim napisano* odnosi się do całej męki. Jest ona jako taka z wszystkimi jej wydarzeniami objęta wolą Bożą. Wprawdzie 14, 27, cytat wyjęty z Zch 13, 7 odnosi się w głównej mierze do pojmania Jezusa i ucieczki uczniów, niemniej nie ztraca aspektu całościowego. Słowa, że uderzenie w pasterza ma za skutek rozproszenie owiec, odnoszą się bowiem do całej męki, gdyż Jezus kroczy samotnie drogą krzyża, a dopiero zmartwychwstanie kładzie kres tej samotności i staje się podwaliną ponownego zgromadzenia rozproszonych uczniów w jedną nową wspólnotę. Tę myśl podkreśla także 14, 49b. (por. także 14, 50).

Ucieczka uczniów należy do jednego z naczelných tematów historii męki, rozważanym w historii męki na szerszym tle niezrozumienia Jezusa przez nich, ich niewiary i zdrady. Ilustrują to dobitnie różne sceny. Do nich trzeba zaliczyć zdradę Judasza, śpiących uczniów w Getsemani, cios zadany mieczem jednemu z sług arcykapłana przy pojmaniu Jezusa, ucieczka uczniów oraz nagiego młodzieńca, wreszcie zaparcie się Piotra. Owszem Piotr *gorzko zapłakał* (14, 72). Taki

wydzwięk 14 rozdziału chce czytelnikom Ewangelii uzmysłowić żal i stratę każdego, który nie zrozumiał sensu męki Jezusa i nie poszedł za Nim.

Jest rzeczą znamionną, że Marek wprowadza ostatnią zapowiedź męki zdecydowaną postawą Jezusa podjęcia się drogi krzyża a równocześnie zachętą do uczniów: *Otóż, idziemy do Jeruzolimy*. Uczeń powinien pójść za mistrzem. W tym kontekście najbardziej z wszystkich zapowiedzi rozwinięta zapowiedź trzecia nie tyle wyprzedza w sposób skrótowy szczegóły męki, lub je sygnalizuje, lecz ilustruje jaką była droga krzyża, którą Jezus kroczył i zachęcał do pójścia za nim (por. Mk 14, 28; 16, 7).

Należy się tylko jeszcze zastanowić nad tym, dlaczego Marek właśnie w związku z trzecią zapowiedzią męki kładzie tak wielki nacisk na naśladowanie Jezusa. Może rzut oka na sekcję 10, 1—45, w której znajdują się w. 32—34, ułatwi nam odpowiedź na to pytanie.

Po redakcyjnym wstępie do tego rozdziału (10, 1) następuje szereg pojedynczych opowiadań, które już tradycja przed Markiem złączyła w jeden blok. Tematyka tych perykop jest różna. Dyskusja o rozwodzie (10, 2—12), błogosławieństwo dzieci (10, 13—16), rezygnacja bogatego człowieka z pójścia za Jezusem łącznie z logiami o bogactwie i majątności (10, 17—31), pytanie synów Zebedeusza oraz słowa o władzy i służebnej postawie (10, 35—45).

Mimo różnorodności tematów poruszonych w tych perykopach przyświeca im jeden cel. Chodzi o wskazówki Pana dotyczące najważniejszych dziedzin życia chrześcijańskiego, a więc małżeństwa, dzieci, bogactwa i ubóstwa, władzy i służenia. W tej celowości poszczególne perykopy zbliżone są do chrześcijańskich zestawów katechetycznych ujętych w katalogi o znaczeniu parenetyczno-praktycznym (Ef 5, 22—6; Kol 3, 18—4, 1; 1 Tym 2, 8—15; Tyt 2, 1—10; 1 P 2, 13—3, 12).

W naszym wypadku jednak analogie te posiadają drugorzędne znaczenie w obliczu faktu zcalenia tych zasad katechetycznych z trzecią zapowiedzią męki i zmartwychwstania, która z kolei stoi pod hasłem naśladowania Jezusa. Znaczy to, iż chrześcijańskie życie realizuje się nie tylko w posłuszeństwie wytycznych Pana, lecz w głównej mierze w konkretnym spełnieniu tych zleceń Jezusa na drodze Jego męki i zmartwychwstania. Droga Jezusa winna się stać drogą chrześcijanina.

Krzyż należy więc do istoty życia ucznia Jezusa (8, 34). Nie powinien on się stać przyczyną do rozczarowania, skoro prowadzi ucznia do zwycięstwa (8, 35). Moment niewiary uczniów Marek ilustruje w różny sposób. Przeradza się ona w rodzaj depresji. Jeśli rozdział 14 mówił jeszcze o tchórzostwie uczniów, to rozdział 15 w ogóle nie wspomina już o nich. Na widowni są tylko wrogowie Jezusa. Teraz Marek zalicza także do nich lud. Namówiony przez

arcykapłanów domaga się ukrzyżowania Jezusa (15, 11—14). Z daleka tylko obserwują niewiasty galilejskie wydarzenia na Golgocie.

Przypuszczalnie Marek przy redakcji historii męki ma przed sobą także obraz swojej gminy. Czy przypadkiem nie ogarnęła jej jakaś ospałość? Może misje nie odniosły od razu pożądaných skutków, a wszczęły się nawet prześladowania (4, 17; 10, 30; 13, 9—13)? Słabość w wierze mogło także spowodować osłabienie mocy nad demonami (9, 28n). Nie wiadomo dokładnie, jak w gminie Marka przedstawiał się problem paruzji. Czy intensywność w oczekiwaniu Pana nie skierowała oczy gminy zanadto na paruzję, co spowodować mogło zaniedbanie się w naśladowaniu Jezusa (13, 33—36)⁵.

Jedno jest pewne, że Marek poprzez swoją Ewangelię, chce umocnić wiarę gminy i ostrzec ją przed zdradą Jezusa i upadkiem na duchu. Przy tym Marek nie rezygnuje z podstawowej prawdy swojej Ewangelii, że Synostwo Boże ujawniło się najbardziej na krzyżu, czego dowodem jest fakt Zmartwychwstania. Bóg wskrzeszając Jezusa z umarłych przez ten fakt równocześnie położył ostateczną pieczęć Boskości na ukrzyżowanym Jezusie⁶.

Lublin

O. HUGOLIN LANGKAMMER

Ks. Jerzy Chmiel

STAN WSPÓŁCZESNYCH BADAŃ BIBLIJNYCH NAD ZMARTWYCHWSTANIEM JEZUSA *

Wobec ciągle rosnącej bibliografii na temat zmartwychwstania Jezusa nie jest rzeczą łatwą dać syntetyczny przegląd badań egzegetycznych na ten temat. Bibliografia sporządzona przez G. Ghibertiego z okazji sympozjum na temat zmartwychwstania, urządzonego w Rzymie w r. 1970, liczy 1.155 pozycji, a obecnie już należałoby dodać mnóstwo nowszych, ostatnio opublikowanych¹. Mając to na uwadze i zakładając ewentualne luki, co do których możemy mieć usprawiedliwienie, ograniczymy się do przeglądu stanowisk odnośnie hi-

⁵ Por. L. Schenke, *Studien zur Passionsgeschichte des Markus. Tradition und Redaktion in Markus 14, 1—42*, Würzburg — Stuttgart 1971, 564.

⁶ G. Dellings, *Der Kreuzestod Jesu in der urchristlichen Verkündigung*, Göttingen 1972, 70n.

* Referat wygłoszony w czasie zjazdu apologetycznego na KUL-u we wrześniu 1973 r.

¹ Obszerną bibliografię, zwłaszcza w przypisach, podaje B. Rigaux, *Dieu Va ressuscité. Exégèse et théologie biblique*, Gembloux 1973. Zob. także C. Porro, *La risurrezione di Cristo oggi*, Roma 1973.